

PROTOKÓŁ Nr XXI/2026

Dwudziestej Pierwszej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach, odbytej w dniu 30 stycznia 2026 roku w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Jezioranach

Pan Jacek Ciborski – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach powitał wszystkich przybyłych na XXI Sesji IX kadencji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Następnie Przewodniczący otworzył Sesję Rady i oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 9 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Lista obecności Radnych stanowi: Załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności Sołtysów stanowi: Załącznik nr 2 do protokołu.

Lista obecności gości stanowi: Załącznik nr 3 do protokołu.

Na sekretarza obrad powołana została *Radna Marcelina Górecka*

Obrady rozpoczęto o godz. 10:00 zakończono o godz. 11:45.

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.

2. Podjęcie uchwał:

- 1) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4 w budynku przy ul. Asnyka 1 w obrębie miasta Jeziorany,
- 2) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w obrębie Studnica, Gmina Jeziorany składającej się z działki oznaczonej numerem geodezyjnym 87,
- 3) w sprawie rozpatrzenia skargi B.L. na działalność Burmistrza Jezioran,
- 4) zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2026-2041,
- 5) zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu Gminy Jeziorany na 2026 rok,
- 6) w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej polegającej na przygotowaniu dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Budowa chodnika/ścieżki rowerowej łączącej miejscowość Wójtówko z miastem Jeziorany”.

3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

4. Wolne Wnioski i zapytania.

5. Przyjęcie protokołu z XIX sesji.

Ad. 1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Witam Państwa na XXI Sesji Rady Miejskiej w Jezioranach, mamy quorum i w dniu dzisiejszym, możemy podejmować prawomocne uchwały. Na sekretarza dzisiejszych obrad powołuję Panią Marcelinę Górecką. Witam Pana Burmistrza, Panią Zastępcę, Panią Skarbnik, zaproszonych gości i Państwa Radnych oraz Pana Radcę Prawnego. Proponowany porządek obrad jest Państwu znany, czy ktoś chciałby wnieść jakieś poprawki? Nie widzę, więc przejdźmy do pierwszego punktu. W sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4 w budynku przy ul. Asnyka 1 w obrębie miasta Jeziorany.”

Ad. 2. Podjęcie uchwał.

Pracownik Urzędu Ilona Ławrecka: „Więc lokal mieszkalny nr 4 położony przy ul. Asnyka 1 w Jezioranach stanowi własność Gminy Jeziorany, najemca tego lokalu wystąpił o jego kupno z bonifikatą, sprzedaż nastąpi w trybie bezprzetargowym.”

1) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4 w budynku przy ul. Asnyka 1 w obrębie miasta Jeziorany.

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, przeczytam projekt uchwały. Uchwała Nr XXI/143/26 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4 w budynku przy ul. Asnyka 1 w obrębie miasta Jeziorany. Przejdźmy do głosowania w tej sprawie.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 8 głosów jest „za”

Sekretarz Obrad Marcelina Górecka: „Głosowało 9 radnych, 8 głosów za, 1 głos wstrzymujący się.”

Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4 w budynku przy ul. Asnyka 1 w obrębie miasta Jeziorany. (Załącznik nr 4 do protokołu)

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Uchwała została przyjęta, przejdźmy do projektu drugiej uchwały. W sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w obrębie Studnica, Gmina Jeziorany składającej się z działki oznaczonej numerem geodezyjnym 87, proszę przedstawiciela urzędu.”

2) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w obrębie Studnica, Gmina Jeziorany składającej się z działki oznaczonej numerem geodezyjnym 87.

Pracownik Urzędu Ilona Ławrecka: „Działka o numerze 87 położona w obrębie Studnicy stanowi własność Gminy Jeziorany. Do urzędu wpłynął wniosek osoby fizycznej o zainteresowaniu zakupem tej działki. Sprzedaż nastąpi w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać w tej sprawie głos? Chciałbym przypomnieć, że na temat omawianych dzisiaj uchwał prowadziliśmy debaty na komisjach, które odbyły się 28 stycznia, więc myślę, że dla każdego z radnych jest znany. Proszę o odczytanie projektu.”

Sekretarz Obrad Marcelina Górecka: „Uchwała nr XXI/144/26 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w obrębie Studnica, Gmina Jeziorany, składającej się z działki oznaczonej numerem geodezyjnym 87.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Przejdźmy do głosowania.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 9 głosów jest „za”

Sekretarz Obrad Marcelina Górecka: „Głosowało 9 radnych, 9 głosów za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.”

Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w obrębie Studnica, Gmina Jeziorany składającej się z działki oznaczonej numerem geodezyjnym 87. (Załącznik nr 5 do protokołu)

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Uchwała została przyjęta. I przejdźmy do... w sprawie rozpatrzenia skargi B.L. na działalność Burmistrza Jezioran. Panie Przewodniczący Komisji Skarg i Wniosków, proszę o zabranie głosu w tej sprawie.”

3) w sprawie rozpatrzenia skargi B.L. na działalność Burmistrza Jezioran.

Radny Stanisław Kawecki: „Proszę Państwa, wpłynęła skarga do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Została rozpatrzona na posiedzeniu Komisji w dniu 22 grudnia. Analizując skargę i wysłuchując strony, które były obecne, komisja podjęła decyzję, że skarga jest niezasadna. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Proszę o odczytanie projektu uchwały.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwałski: „Uchwała nr XXI/145/26 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 r. w sprawie rozpatrzenia skargi B.L. na działalność Burmistrza Jezioran.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Przejdźmy do głosowania.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 9 głosów jest „za”

Sekretarz Obrad Marcelina Górecka: „Głosowało 9 radnych, 9 głosów za, przeciw 0, wstrzymujących się 0”

Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 roku w sprawie rozpatrzenia skargi B.L. na działalność Burmistrza Jezioran. (Załącznik nr 6 do protokołu)

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Uchwała w sprawie skargi została rozpatrzona i przyjęta. Przejdźmy do następnej, zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu Gminy Jeziorany na 2026 r. Proszę Panią Skarbnik.”

4) zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2026-2041.

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszek: „Szanowni Państwo, proponowana uchwała aktualizuje dane dotyczące budżetu na rok 2026, zgodnie z proponowanymi w kolejnej uchwale zmianami. Z uwagi na to, że zwiększa się deficyt, który zostanie pokryty wolnymi środkami, które pozostały z budżetu roku ubiegłego oraz środkami pozostałymi na rachunku bankowym, w związku z częściową realizacją projektu "Cyberbezpieczny Samorząd", konieczna jest aktualizacja Wieloletniej Prognozy Finansowej. W kolejnych latach dane wykazane w Wieloletniej Prognozie Finansowej nie uległy zmianie, poza danymi dotyczącymi wysokości odsetek, które przewidywane są do zabezpieczenia w kolejnych budżetach, w roku 2030. Zostały te kwoty skorygowane, zweryfikowane, a więc zmniejszone w związku z obniżającymi się stopami procentowymi i z uwagi na to poprawią się w latach 2027-2030 wskaźniki dotyczące obsługi zadłużenia, jak również wzrosną maksymalne wskaźniki, które mogą być w tych kolejnych latach ujęte do spełnienia wymogów art. 243, jeżeli chodzi o spłatę zadłużenia. I po skorygowaniu również wysokości tych odsetek w roku 2029 Gmina spełni wymogi art. 243 w oparciu o wykonane budżety, w tym budżet, który jest planowany na trzy kwartały roku 2025. Tutaj w uzasadnieniu wskazane zostały, w związku ze zmniejszonymi kwotami odsetek w tych czterech latach, o których wspominałam, 27-30, zmieniły się wskaźniki, co jest wskazane w uzasadnieniu pokazującym kwoty, które były pierwotnie i kwoty, które byłyby... Przepraszam, nie kwoty, tylko procenty, które byłyby aktualne i to będzie na stronie drugiej uzasadnienia... Na stronie drugiej uzasadnienia wskazane są te zmienione kwoty, a więc w kolumnie obsługa zadłużenia. Na obsługę zadłużenia będą niezbędne trochę mniejsze kwoty, jak również ta maksymalna obsługa zadłużenia, wzrosły, czyli są większe możliwości spłaty większych kwot i spełnienia wymogu art. 243. I tylko właśnie ta aktualizacja wysokości odsetek spowodowała poprawę wskaźników w tych latach 2027-2030. W związku z tą aktualizacją, oczywiście tylko w roku 2026 Gmina nie spełnia relacji z art. 243, ponieważ w roku 2029, tak jak Państwo widzieliście w tej wcześniejszej tabeli, już w związku z tymi niższymi odsetkami, Gmina spełni te wymogi. Jeżeli chodzi o rok 2026, jest to związane... Ta sytuacja przekroczenia, ona jest dopuszczalna i wynika z przepisów, które zostały wprowadzone w ustawie o finansach publicznych, dopuszczającej przekroczenie wskaźników, ale to jest związane z tą planowaną większą spłatą zadłużenia całego ciężącego na Gminie Jeziorany po to, żeby w tych najbliższych latach obciążenie spłatami kredytów było mniejsze, żeby umożliwić Gminie poprawę tej sytuacji, a również dać czas na znalezienie ewentualnie kolejnych dochodów bieżących, bądź też ograniczenia wydatków bieżących, w kolejnych latach, po roku 2030, umożliwienie już większych spłat kredytów, a więc powstanie takich większych różnic między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi, tzw. nadwyżki operacyjnej, która mogłaby służyć działaniom inwestycyjnym, rozwojowi Gminy. Oczywiście tutaj właśnie w dwóch miejscach występowała ta informacja o niespełnieniu wymogów z art. 243. Wcześniej były to lata 2026-2029, pozostanie rok 2026. I również w roku 2026 dochody te, które stanowią podstawę do wyliczenia wskaźnika, które nie mogą być przekroczone, to jest 100%, ta kwota zmieni się z 51,5% do 52,81% z tego powodu, że to zwiększenie budżetu, które jest planowane, w większości jest związane niestety z wydatkami bieżącymi, a nie z wydatkami majątkowymi, jeżeli jakieś jeszcze macie Państwo pytania, bardzo proszę, postaram się wyjaśnić.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję Pani Skarbnik, czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zadać pytanie? Nie widzę. Odczytam projekt uchwały. Uchwała nr XXI/146/26 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 r., zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2026-2041. Jak nie ma pytań, przejdźmy do głosowania.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 8 głosów jest „za”

Sekretarz Obrad Marcelina Górecka: „Głosowało 9 Radnych, 8 głosów za, przeciw 0, wstrzymujących się 1.”

Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 roku zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2026-2041. (Załącznik nr 7 do protokołu)

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Uchwała została przyjęta. Przejdźmy teraz do uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu Gminy Jeziorany na 2026 r. Pani Skarbnik, proszę.”

5) zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu Gminy Jeziorany na 2026 rok.

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o zmiany w budżecie, są one głównie związane z pewnymi zadaniami, które w części zostały zrealizowane w roku 2025 i pozostała w części realizacja na rok 2026. I z tego powodu pozostały wolne środki w budżecie, ale również wprowadzonych jest kilka nowych zadań, których dotychczas w budżecie ani poprzednim, ani w obecnym nie było. Jeżeli chodzi o dochody, one są związane kwotą 325 712,13 zł i są związane z realizacją projektu ze środków unijnych w szkole średniej "Rozwój naszą szansą". Miał być ten projekt w całości zrealizowany w roku 2025, natomiast została zrealizowana tylko część dotycząca wydatków ze środków własnych. W całości projekt będzie realizowany w roku 2026, a więc zarówno ta kwota dochodów, jak i wydatków na taką samą kwotę, powinna być ujęta w budżecie na rok 2026. Nowe zadania, które tutaj proponuje się wprowadzić, a których nie było w uchwalonym budżecie, to jest wykonanie dokumentacji projektowej na wodociąg i kanalizację w Wilkiejmy, budowę chodnika Jeziorany-Wójtówko, dokumentacja projektowa na zadanie, które po wykonaniu tej dokumentacji realizowane byłoby przez województwo. Jeszcze mamy zwiększenie dotacji celowych dla ośrodka kultury o 50 000 zł, wprowadzenie dotacji na ochronę zabytków, ponieważ w uchwalonym budżecie nie było zaplanowanych żadnych środków, kwota 20 000 zł, no i objęcie udziałów w spółce Zakład Wodociągów i Kanalizacji 150 000 zł. I również w związku z tym, że w roku ubiegłym w uchwale była przewidziana maksymalna kwota poręczeń udzielanych przez Burmistrza, to poręczenie właśnie miało być udzielone dla spółki Zakład Wodociągów i Kanalizacji, takie sfinalizowanie udzielenia poręczenia jest związane z podpisaniem odpowiedniej umowy, określonych procedur. Zadzieje się to w tym roku, w zeszłym roku tutaj już bank nie zdążył, bo to bank musi też odpowiednie dokumenty przygotować, nie zdążył tego przygotować, dlatego też proponuje się, aby wprowadzić w uchwale zapis na taką samą kwotę, jak była w roku ubiegłym. Ustala się maksymalną wysokość poręczeń udzielanych przez burmistrza w roku budżetowym 2026 do kwoty 400 000 zł.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję. Mam pierwsze pytanie. Pani Skarbnik, na komisji powiedziała Pani, że środki były, była Pani zdziwiona, dlaczego ZWiK Jeziorany nie wystąpił o całą tę kwotę, o którą tam było proponowane 650 000 zł...”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Nie, 458 000 zł.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Da mi Pani skończyć, dopiero wtedy będziemy mogli dyskutować. Mowa była o 650 000 zł, 12 grudnia 2025 r. była Pani na spotkaniu, na którym ja też byłem, była mowa o 650 000 zł na dokapitalizowanie spółki. Powiedziała Pani na tym spotkaniu, że Gminy nie stać na takie poręczenie i wobec powyższego będzie tylko 400 000 zł, a na komisji Pani powiedziała, że była Pani zdziwiona, że nie było na całą kwotę. Wyjaśni mi Pani, dlaczego jest taka różnica? Co się zadziało?”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Mówiłam o kwocie 458 000 zł, ponieważ w budżecie w roku 2025 w uchwale była zabezpieczona kwota 458 000 zł i o tej kwocie mówiłam zarówno na posiedzeniu komisji, jak i na sesji, że taka kwota jest zabezpieczona.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Tutaj się akurat z Panią nie zgadzam, bo ja przez cały czas uczestniczyłem przy tym, mowa była o 650 000 zł. Na tym spotkaniu powiedziała Pani wyraźnie, że Gminy nie stać na takie poręczenie i była uzgodniona kwota 400 000 zł.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Ale proszę Państwa, w uchwale budżetowej, którą Państwo uchwalili, była przewidziana kwota 458 000 zł.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Ale ta uchwała budżetowa była następstwem tego spotkania.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „No dobrze, było zabezpieczone 458 000 zł i ja byłam zdziwiona, że spółka nie wystąpiła o kwotę 458 000 zł. Taką, która była zabezpieczona w budżecie na rok 2025.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Panie Prezesie, kilka słów wyjaśnień.”

Prezes ZWIK Paweł Cybulski: „Dostaliśmy informację, żeby przygotować dokumenty na kwotę 400 000 zł, było to spotkanie tu w urzędzie i na taką kwotę przygotowaliśmy księgową.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Od kogo Pan taką miał informację? Na pewno nie ode mnie.”

Prezes ZWIK Paweł Cybulski: „Ja pierwszy raz słyszę o kwocie 458 000 zł. Ja nie słyszałem takiej kwoty.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Była Pani na spotkaniu, ja tu mam akurat protokół z tego spotkania, no i to tak trochę nie bardzo, bo wprowadza Pani Radnych w błąd.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Naprawdę, proszę w ten sposób nie mówić.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „I drugie pytanie, dlaczego już w budżecie na 2026 r., jak rozmawialiśmy o w listopadzie w budżecie i tam była mowa, jak po tym spotkaniu, że nie będzie tych 650 000 zł, miało być te 250 000 zł na 2026 r. zaplanowane w budżecie? Było to, bo jak spotkaliśmy się, rozmawiając na temat propozycji budżetowych, było, a w uchwale, która była w grudniu 2026 r., zostało to wycięte i zrobiła to Pani sama.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Absolutnie... Znaczący, proszę Państwa, ja już Państwu wielokrotnie mówiłam. Ja jestem tylko narzędziem, które przygotowuje dokumenty zgodnie z wolą burmistrza, rady wnioskami.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Bo też byłem na spotkaniu z Panem Burmistrzem i Pan Burmistrz też był zaskoczony, że ta kwota 250 000 zł została wycięta.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Proszę dać mi skończyć. I projekt budżetu kilkakrotnie omawialiśmy i z Panem Burmistrzem, i z Panią Burmistrz. Wspólnie siedzieliśmy, po kolei analizowaliśmy, co się ma w budżecie znaleźć. Każdą zmianę... Nic ja sama nie przygotowuję. Każdą zmianę, tą, która teraz jest Państwu przedkładana, ja, mimo że mam od pracowników, mam informacje, albo nie mam, albo sama gdzieś tam mam notatki zapisane, że jeszcze o czymś trzeba pamiętać, omawiam z Panem Burmistrzem. I zanim jest przygotowany ten kompletny dokument, który jest częścią formalną, to on jest uzgodniony z Panem Burmistrzem, z Panią Burmistrz. Dlaczego się znalazła... Tak naprawdę ta kwota 150 000 zł, która się znalazła w tej zmianie, w ostatniej chwili, mówiąc szczerze, przed przygotowaniem materiałów, już mieliśmy raz omówione, ale jeszcze tutaj Pan Burmistrz i Pani Burmistrz chcieli, żeby taka... ja już miałam przygotowane dokumenty omówione i przygotowałam tak, jak to było zgodnie z wolą osób decydujących. Nie ja decyduję o tym, co ma być w budżecie albo czego ma nie być. Powtarzam, ja jestem tylko narzędziem, które ma to przygotować zgodnie z wolą tego, kto występuje.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Nie przekonują mnie Pani wyjaśnienia, a mówię, też rozmawiałem z Panem Burmistrzem, z Panią Zastępcą, no i ich słowa, bo my to wychyciliśmy dopiero po czasie, że zostało to usunięte z projektu budżetu...”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Naprawdę nie ja decyduję o tym, jaki ma być kształt budżetu.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Pani Skarbnik, bo to się kłóci bardzo mocno z tym, co Pani przedstawiała, że zostały duże oszczędności, a na spotkaniu 12 grudnia, że nie ma kasy i Gmina jest biedna i...”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Ale wtedy jeszcze nie było wiadomo, jak będą wydatki zrealizowane, no naprawdę, Panie Przewodniczący, jest Pan naprawdę bardzo doświadczoną osobą, jeżeli chodzi o pracę samorządu i wydaje mi się, że to chyba dla Pana jest bardzo logiczne i zrozumiałe, że na początku grudnia naprawdę nie wiadomo, jak będzie na koniec grudnia wykonany budżet, bo w grudniu idzie najwięcej wydatków.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Raczej na początku grudnia to już mniej więcej jesteśmy w stanie przewidzieć, jak to będzie.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Idzie wyjątkowo dużo wydatków i w tym roku też było dokładnie tak samo. Fundusz sołecki w bardzo dużej części idzie pod koniec roku, inwestycje, czy też te projekty, które miały być do końca roku zrobione, nie zostały zrobione. Tak jak Państwo widzicie, w części te płatności przeszły na ten rok, bo też... I jak ja z pracownikami rozmawiałam, czemu pracownicy nie dali, że to się przesunie do końca roku? Bo też nie wiedzieli, bo myśleli, że może do końca roku zostanie to zrealizowane. No niestety, na początku grudnia naprawdę nie można ocenić, jak będzie wyglądał budżet, jeżeli chodzi o wykonanie. Bardzo dużo płatności w grudniu jest realizowanych.”

Radny Stanisław Kawecki: „Czyli w zasadzie nie powinniśmy w grudniu uchwalać budżetu, tylko dopiero w styczniu, to dokapitalizowanie spółki nie było uzależniane od wykonania w 2025 r., tylko było zaplanowane. Było zaplanowane w określonej kwocie i rzeczywiście zdziwiliśmy się, że to się w projekcie, w budżecie nie znalazło.”

Zastępca Burmistrza Patrycja Pankowska: „Czyli teraz my dokładamy te 150 000 zł, rozumiem, że jak będzie dokumentacja, no to wtedy dołożymy resztę.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Tylko przy takim podejściu, z całym szacunkiem, jeżeli planujemy czynności na dłuższy czas, a to dokapitalizowanie miało pomóc, Panie Burmistrzu dokładnie Pan wie, Pani też, bo Pani Skarbnik też była na tym spotkaniu i takie zachwianie uzgodnieniami, no w przyszłości powoduje duże reperkusje.”

Radny Andrzej Tamkun: „Ja mam takie pytanie, bo tutaj ja teraz taki trochę nieświadomy jestem. Te spotkanie, kiedy to było takie spotkanie? Jeżeli ktoś mnie może uświadomić, bo to było te spotkanie, o którym rozmawialiśmy o budżecie?”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Nie, te drugie, o którym ja mówię, to było tutaj...”

Radny Andrzej Tamkun: „Bo Pan Przewodniczący, mówił o planie, tak? Tam była część rady, więc nie mamy pełnej świadomości, o co w ogóle chodzi, tak?”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Nie było, że nie było wspomniane, bo mówiliśmy też, tylko sama Pani wie, jak długo było przyznawanie tej dotacji, bo o dotacji tych 650 000 zł rozmawialiśmy w październiku, były różne perturbacje związane z tym, że czegoś tam brakowało.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Że nie było uchwały Rady... Znaczący, Panie Przewodniczący, ja rozumiem, że może Pani mnie nie lubić...”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Ale to nie ma nic do rzeczy.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Ale to chyba nie o to chodzi. I proszę nie podawać publicznie informacji, że z jakiegoś powodu Skarbnik nie chciała przekazać dla spółki środków, ponieważ to Skarbnik Panu Burmistrzowi zasugerowała, że nie ma tutaj uchwały, która daje upoważnienie Burmistrzowi do dokapitalizowania spółek i jak nie ma tej uchwały, to Burmistrz nie może tego robić, dlatego się pojawiła ta uchwała tak naprawdę, bo gdybym ja po podjęciu przez Państwa uchwały zmieniającej budżet i wprowadzającej te środki nie drążyła tematu, czy tak naprawdę mogą być przekazane środki, czy Rada dała Burmistrzowi takie upoważnienie, Państwo byście do końca roku

nie podjęli takiej uchwały. Też ja bym była winna, że nie przekazane środki? Proszę Państwa, przecież jeżeli przepisy ustawy mówią wyraźnie i wprost, że Burmistrz może dokapitalizować spółkę, jeżeli ma takie upoważnienie dane przez Radę uchwałą Rady, to jak Pan może teraz mówić w ten sposób, że tak długo były nieprzekazywane środki? Kiedy Państwo podjęli uchwałę? Kiedy ta uchwała się opublikowała? Od razu, jak się opublikowała, od razu środki poszły. I proszę naprawdę nie wprowadzać w błąd i nie podawać takich informacji, że Skarbnik jest tutaj wszystkiemu winna, bo Skarbnik stara się, żebyście i Państwo jako Rada, jeżeli chodzi o finanse, prawidłowo funkcjonowali i Burmistrz jako organ wykonawczy prawidłowo funkcjonował. A Skarbnik nie zajmuje się polityką, a Państwo próbujecie mnie tutaj w jakąś lokalną politykę wkręcić.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Ale tu nie ma żadnej lokalnej polityki.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Nie, proszę Pana, bo Pan chce, żeby była o mnie jakaś opinia jako osobie, która, nie wiem, działa na niekorzyść i działa destrukcyjnie dla tej Gminy. Ja bym chciała, żeby w tej Gminie bardzo dobrze się zadziało i wiele takich działań ja podjęłam tak naprawdę. Panie Przewodniczący, to moja była... Mój wniosek, moja rekomendacja, jak spółka ma zadziałać, żeby płaciła dużo mniej podatku od nieruchomości. I to dzięki mojej rekomendacji, której udzieliłam za darmo, gdzie podmioty zajmujące się doradztwem podatkowym biorą po kilkadziesiąt tys. za takie doradztwo, gdzie spółka złożyła wnioski o interpretację, gdzie ja wskazałam, pokazałam, co zrobić, żeby ponad 200 000 zł mniej podatku spółka musiała płacić i spółka ponad 5 lat wstecz mogła złożyć korekty deklaracji podatkowych, ma podatek od nieruchomości rocznie teraz mniejszy o ponad 200 000 zł. Miała spółka 350, 360, proszę Pana, 60% mniej podatku od nieruchomości. Naprawdę ja dzielę się swoją wiedzą, swoim doświadczeniem. Nie każdy tak się dzieli. Pan Burmistrz, przepraszam, Pan Wójt Gminy Lidzbark Warmiński, co Państwu powiedział na spotkaniu, że on się swoją wiedzą za darmo całą nie podzielił, a ja się dzielę całą swoją wiedzą w dobrej wierze, po to, żeby jak najlepiej tutaj te działania były z korzyścią dla Gminy Jeziorany. Nie będę mówić już o innych działaniach, które też Panu Burmistrzowi rekomendowałam i które przyniosły wymierne efekty. Czy Panie Prezesie, czy tak się nie zadziało, że spółka ma jednak dużo mniej tego podatku od nieruchomości?”

Prezes ZWIK Paweł Cybulski: „Tak, odliczyliśmy i zrobiliśmy, że tak powiem, korektę wieloletnią, tak 5 lat wstecz i wyszło w sumie 1 280 000 zł mniej.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Do zapłaty ile pozostało podatku? Za rok 2024 część i za rok 2025, bo te lata wcześniejsze zostały zaliczone na poczet nadpłaty, w związku z tym, że powstała nadpłata. I może głośno mówimy o takich rzeczach, że jednak Skarbnik chce, żeby dobrze było w tej Gminie.”

Radny Stanisław Kawecki: „Niewątpliwie nie jest tak, że Rada przygotowuje projekty uchwał dotyczące dokapitalizowania jak z czegoś innego. Trudno jest to zwać czy na Przewodniczącego, czy na członków Rady, żebyśmy przygotowywali projekty uchwał.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Ale przepraszam, to ja mam być winna, że nie ma od „x” lat uchwały takiej?”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Pani Skarbnik, w tej kwestii, co rozmawiamy o dokapitalizowaniu, było kilka spotkań. Ja uważam, że jest Pani fachowcem w swojej dziedzinie i jeżeli się spotykamy i rozmawiamy na temat dokapitalizowania, co jest potrzebne, żeby było to dokapitalizowanie, to uważam, że Pani jako fachowiec na takim spotkaniu, powinno być tylko jedno spotkanie, to, to, to trzeba zrobić, nie ma problemu. A do tej pory było tak, że co chwila czegoś brakowało, a to, to trzeba uzupełnić, dwa razy zdejmovaliśmy tę uchwałę z procedowania. To nie jest tak, że ja się czepiam, bo Panią nie lubię. Tu nie ma nic co do rzeczy. Ja tylko patrzę, że spotkaliśmy się tego 12 grudnia, wcześniej się spotkaliśmy odnośnie projektu budżetu, ustalaliśmy, to samo było z blokiem. Żeby nie nasza interwencja, to nie byłoby procedowania dalej stawiania tego bloku. Powiedzmy sobie prawdę. Wydaliśmy ponad 100 000 zł i de facto, żebyśmy nie zauważyli, że jest to w projekcie budżetu wycięte, to nie byłoby tego bloku.”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Ja przepraszam po raz kolejny, ja nie jestem od uprawiania polityki, ja jestem narzędziem do przygotowywania dokumentów. Wszystkie dokumenty uzgadniam z Burmistrzem i z Zastępcą. To nie jest tak, że Skarbnik decyduje o tym, co Państwo macie w dokumentach. I bardzo proszę, żebyście Państwo tak to rozumieli.”

Radna Grażyna Jacyna: „Ja bym chciała zapytać, bo tak jak tutaj kolega Radny Tamkun, ja nie bardzo wiem, o jakich my spotkaniach mówimy, bo...”

Radny Andrzej Tamkun: „To jest dla mnie czarna magia.”

Radna Grażyna Jacyna: „Odbywają się jakieś spotkania, po których nawet my nie wiemy, że się odbyły, co było omawiane, a teraz mamy podejmować decyzje na podstawie pełnej wiedzy, tak jest napisane w regulaminie. My nie mamy tej pełnej wiedzy, nie wiemy, jaki jest tak naprawdę plan naprawczy ZWiK-u. Nie wiemy, jak ma to dokładnie wyglądać, jakie są wyliczenia, jakie to przyniesie wymierne korzyści dla nas, dla ZWiK-u, dla Gminy. Nie ma takich przedstawionych dokumentów. Przynajmniej ja na e-Sesji nie znalazłam takich dokumentów, w związku z czym ciężko jest mówić o jakimś spotkaniu, a o jakichś decyzjach. A druga rzecz, byliśmy na komisji w środę i faktycznie padała kwota 458 000 zł... Nie słyszałam kwoty 600 000 zł.”

Radny Andrzej Tamkun: „To jest pomówienie, a to, że Państwo sobie założyliście Klub Radnych i spotykacie się razem i omawiacie takie rzeczy, to jesteście doinformowani. My niestety nie jesteśmy doinformowani. My niestety jesteśmy na etacie i też pracujemy. Mamy dom i rodzinę, nie możemy się zająć na 100%, tak? Nie spędzamy w Gminie, na 100 godzin dziennie czy w ciągu tygodnia. Więc, moi drodzy, albo pracujemy wspólnie razem i tworzymy tę Gminę taką, jaką chcemy, żeby ci ludzie mogli tu mieszkać i spokojnie wieść życie, albo to po prostu zaoramy, bo naprawdę to, co się zaczyna dziać, to jest komedia tutaj, bo moi drodzy, jeżeli coś robimy, to robimy to wspólnie, tak? Dla dobra Gminy, a teraz my nie jesteśmy świadomi, czy to dokapitalizowanie tej spółki coś wniesie, no bo cały czas, jak to się mówi, tonie, tonie...”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Ale tu spółka nie tonie.”

Prezes ZWiK Paweł Cybulski: „Ale czy mogę... Przepraszam, chciałbym tylko... Nie wiem, czy mogę, ale dokapitalizowanie jest bezcelowe, jeśli z tego, co mi wiadomo, nie można wskazać celowości dokapitalizowania, wszystkim Państwu Radnym było wiadomo, że dokapitalizowanie jest tylko i wyłącznie na to, żebyśmy zrobili wodę i kanalizację na Zielonym Wzgórzu, gdzie kosztorys opiewa na kwotę 1 500 000 zł. My zobowiązaliśmy się to zrobić za 550 000 zł. Suma 550 000 zł na dokapitalizowanie jest tylko i wyłącznie, przeznaczamy ją na to, na zakup materiałów. Do tej pory zakupiliśmy wszystkie materiały, to jest suma bodajże 340 000 zł, zrobiliśmy newralgiczny punkt przed mrozami, czyli zrobiliśmy przewiert sterowany, postawiliśmy hydrant, czyli zaczęliśmy tę sieć. Niestety pogoda, tak jak mówiłem, że późno jest i nie damy rady tego ciągnąć, musimy czekać na zelzenie mrozów. I resztę sumy z tych 550 000 zł, która jest dokapitalizowana w spółkę, pójdzie na kierownika budowy, na geodetę i to nawet nie pokryje jeszcze zakupu przepompowni 150 000 zł, czyli te 550 000 zł, powtarzam jeszcze raz, ja się zobowiązałem jako Prezes wodociągów, że to zrobimy o milion taniej, niż było w kosztorysie i to wykonamy. Ale te dokapitalizowanie 550 tys., mówiąc, że to tonie, że znika, gdzieś tego nie ma, no jest bzdurą totalną, bo nam nawet nie starcza na koszty, na zakup materiałów, pokrycie kierownika budowy, geodety i tyle. Resztę dokładamy ze swoich pieniędzy, cała robocizna, wszystko, nie mamy żadnego zysku, niczego. To jest przysługa jako własna spółka tutaj dla Rady, dla Gminy, żeby mieszkańcy Zielonego Wzgórza mieli wodę i kanalizację.”

Radny Andrzej Tamkun: „Ja tylko się wypowiem w tym temacie. To, co teraz się dzieje, to jest dla mnie kpina, bo to jest wyrzucanie pieniędzy w błoto na takiej zasadzie... Kto normalny sprzedaje uzbrojone działki, które nie są uzbrojone? I teraz Gmina ponosi tego koszty. Musimy dokapitalizować... Ludzie, takie są realia, tak to nie może być, to jest kpina. No bo ludzie nakupowali działek, rzekomo uzbrojone, za odpowiednie pieniądze, a teraz wychodzi, że te działki nie są uzbrojone i trzeba je uzbroić,

a ludzie się pobudowali i nie mają, za przeproszeniem, żeby się załatwić i umyć nogi. Panie Pawle, to jest... No jak my mamy coś w tej Gminie robić, jak tych pieniędzy nie mamy.”

Prezes ZWIK Paweł Cybulski: „Panie Radny, ale ja Pana rozumiem, tylko teraz możemy wrócić się, dywagować teraz, co się stało, dlaczego się stało, po co tak było, czemu, kiedy. Tylko że myślę, że w tym momencie...”

Radny Andrzej Tamkun: „Ale jeżeli nie będziemy reagować na takie rzeczy, no to proceder będzie dalej taki trwał. No nie oszukujmy się, ludzie, no.”

Zastępca Burmistrza Patrycja Pankowska: „Ja się zgadzam, tylko my nie możemy brać konsekwencji na siebie, musimy teraz próbować dostosować do trwającej kadencji.”

Radny Andrzej Tamkun: „To jest teraz szukanie końcówki sznurka...”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Panowie, spokojnie.”

Radny Andrzej Tamkun: „Panie Pawle, ja Pana rozumiem. Ja wiem, że ZWiK jest w ciężkiej sytuacji. Najważniejsze dobro w Jezioranach, czyli woda też potrzebuje rewitalizacji infrastruktury, tego wszystkiego. Nie ma pieniędzy, więc musimy się skupić, żeby jakoś te pieniądze pozyskać, a nie się kłócić, albo jakieś... jeżeli była mowa o kwocie tam te 460 tam parę tysięcy, a tu jest mowa 600 ileś. No to dobrze chyba, że dokapitalizowanie pójdzie te 400 000 zł.”

Prezes ZWIK Paweł Cybulski: „Znaczący, no dobrze, że poszło te dokapitalizowanie w zeszłym roku... Ciąg zdarzeń spowodował pewne perturbacje i zostaliśmy w tym momencie... Próbowaliśmy wyjść z sytuacji, na dzień dzisiejszy to, że tak się dzieje, to już nie... Moim zdaniem nie trzeba wracać, czy te działki były takie. Po prostu zróbmy to, żeby ci ludzie mieli tę wodę, dlatego my ze swojej strony... Chciałem powiedzieć, że tak na szybko tylko, że no straty, spółka stratę miała na tamten rok 580 000 zł. W tym roku, no myśleliśmy, że uda mi się wyjść na zero, na plus 40, no ale wiedziałem gdzieś minus 50, minus 100 tys. I tak ta nasza kondycja się poprawia, kondycje wszystkich spółek wodociągowych, tak pokrótce, powstały w Polsce tylko i wyłącznie dzięki działaniu Wód Polskich. Tu nie jest wina ani Gminy, czy Radnych, bo jak były stawki wody, ścieków ustalane przez Rady Miejskie, było to całkiem inaczej, bo Państwo najwięcej, najbardziej macie rozeznanie w strukturze działalności spółki na danej Gminie. Wody Polskie mają tylko układ polityczny, 15-10% i tyle i zostaliśmy przez te 7 lat na samo dno jako spółki wodociągowe i teraz musimy z tego wychodzić.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję, Pani Grażyno, proszę.”

Radna Grażyna Jacyna: „Mam takie pytanie, bo Pan mówi o dokapitalizowaniu 550 000 zł i faktycznie o takim dokapitalizowaniu słyszeliśmy na którejś komisji. Pan mówi o dokapitalizowaniu 650 000 zł, skąd jest rozbieżność?”

Prezes ZWIK Paweł Cybulski: „100 000 zł było także też, podjąłem się tego, że jest zrobiona dokumentacja na Wilkiejmy, gdzie mieszkańcy zakupują materiały, Gmina robi dokumentację, a ja za 100 000 zł się podejmę wykonania tych wszystkich przyłączy i kawałek sieci. To jest ta różnica tych 100 000 zł.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Proszę Panie Stanisławie.”

Radny Stanisław Kawecki: „Słuchajcie Państwo, jeżeli wymazujemy ze swojej pamięci spotkania w trakcie przygotowywania budżetu. Panie Przewodniczący, były w listopadzie, po i przed 15 listopada. Dwa spotkania były, na tym to wszystko omawialiśmy, było omawiane na sesji bodajże listopadowej i grudniowej, nie wypierajcie oczywistych faktów ze swojej pamięci i nie udawajcie teraz, że nie wiecie, na co jest to dokapitalizowanie spółki, co się z tym dzieje. No wychodzicie na osoby niewiarygodne. I drobna uwaga, to, że ktoś pracuje i nie ma czasu oderwać się, przeczytać materiały, czy być na spotkaniu całej Rady, czy na komisji, czy na sesji, to widocznie źle przeanalizował swoje możliwości, kandydując na stanowisko radnego. Trudno jest komuś zarzucać, że przychodzi na spotkania, należy się zastanowić, dlaczego samemu się nie przychodzi.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dobrze, Panie Andrzeju, tylko krótko.”

Radny Andrzej Tamkun: „Panie Stanisławie, wszystko ładnie, pięknie. Jest Pan Przewodniczącym Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Ja dostaję informację na e-Sesji, że jest powołana komisja. Nikt nie zadzwoni do mnie, się nie spyta, czy przykładowo mogę w tym tygodniu, czy można się spotkać, tylko od razu dostaję termin. Jeżeli ja mogę, to przychodzę, a jeżeli mam pilniejszą sprawę w pracy, no to idę do pracy, niestety. Tylko zacznijmy od tego, że Pan się przełamie wtedy, jak nie będzie Pan miał quorum i wtedy Pan zadzwoni do mnie.”

Radny Stanisław Kawecki: „Była już taka komisja...”

Radny Andrzej Tamkun: „No bo byliście za przeproszeniem, pod kreską, bo nie było quorum, a mieliście sprawę do rozpatrzenia, bardzo pilną. Pan Leszek może potwierdzić, bo kiwa głową, bo tak było, więc Pan niech mi tak nie dogorywa, dziękuję ślicznie.”

Radny Stanisław Kawecki: „Ani sesja...”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Panie Stanisławie.”

Radny Stanisław Kawecki: „Ani komisje, to nie jest obiegówka, że się puszcza termin wtedy...”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Panowie Radni proponuję te wasze rozważania przenieść na wolne wnioski i zapytania, Panie Andrzeju.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwałski: „Po części Pan już ten temat poruszył sam, jeszcze kwestia taka, to zbyt często nam się zdarza, że odbiegamy od kluczowych rozmów. Tematem rozmowy była kwestia dokapitalizowania spółki na budżecie. W tej chwili padają słowa o uprawianiu polityki, o rozważaniu między Radnymi, to akurat nie jest związane z tematem dyskusji, jaka powinna się toczyć w danej chwili, to jest pierwsza rzecz. Druga, to, że Państwem targają takie emocje duże, to świadczy tylko i wyłącznie dobrze o Państwie, bo znaczy, że po pierwsze słuchacie, po drugie wam zależy, bo jesteście zaangażowani w rozmowę, w dyskusję, która się toczy tutaj na sesji. To jest tutaj taka dobra prognoza na przyszłość, tak? Zgodzę się też z Panem Radnym z działaniem dla dobra Gminy, jak najbardziej tu ma Pan rację, ale już takie wzajemne potyczki słowne między sobą, uważam, że są po prostu niepotrzebne i powodują niepotrzebny, zły klimat dyskusji. Trzecia rzecz. Dlaczego cały czas mówimy o tym dokapitalizowaniu spółki, o tych sprawach związanych właśnie ze spółką? Na tę kwestię bardzo dobrze, również Państwo zauważyliście, odpowiedział Pan Paweł, Pan Prezes, tak? Że inwestycja za 1 500 000 zł została wykonana za 550 000 zł. To jest właśnie powód, dla którego, powiedzmy, w pewien sposób musimy chuchać i dmuchać na spółkę reprezentowaną tu przez Pana Pawła. Całe szczęście, że Pani Skarbnik podzieliła się tą wiedzą, w jaki sposób jeszcze można uzyskać, uzyskać dodatkowe środki oszczędności, poza tym nawiążę jeszcze do, przy okazji spółki, do pewnego rodzaju racjonalizacji wydatków, tak? Jeżeli mamy pewną zimę, mamy ostrą zimę, mamy problemy finansowe z odśnieżaniem, a dzięki tej spółce reprezentowanej tu przez Pana Prezesa, możemy też te wydatki racjonalizować, czyli taniej to robić, niż prywatni przedsiębiorcy. Wracając do tematu zmian w budżecie, dokapitalizowania, to jest właśnie pochodną tego, że nam tu wszystkim zależy na tym właśnie wsparciu tego podmiotu, który mamy u siebie, czyli Zakładu Wodociągów i Kapitałizacji.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję, jeszcze jedno moje zdanie do Państwa Radnych. Odnośnie ZWiK-u i dokapitalizowania i tego, co się dzieje, rozmawiamy co najmniej od roku czasu, po to była prezentacja, zaproszony był Wójt Gminy Lidzbark Warmiński, było spotkanie akurat, Pani Grażyna, Pani nie uczestniczyła, sołtysi byli zaproszeni, też było omawiane.”

Radna Grażyna Jacyna: „Nie zawsze mogę.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Było to bardzo ważne i zapadły tam też decyzje, bo to nie jest tak, że my sobie coś tam życzymy, tylko staramy się konsekwentnie iść do przodu. No Pan Burmistrz uczestniczy w tym, wykazujemy inicjatywę, co chcemy robić i jak chcemy robić. Proszę nam nie zarzucać, że coś ukrywamy. Panie Andrzeju, wszystko jest na tym... Omawiamy każdą...”

Radny Andrzej Tamkun: „No nie, to nie jest wszystko na tym, bo niektórych informacji nie dostajemy na sesję, więc Pan nie mówi, że jest wszystko na tym. No bo moja cierpliwość pomału się kończy, proszę nie mówić takich rzeczy i skupmy się na sesji.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Są to akurat bardzo ważne rzeczy, czy ktoś ma jeszcze pytanie do zmian w budżecie? Proszę Panię Andrzeju.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Ja do Pani Patrycji, tu padło takie w międzyczasie w dyskusji takie zdanie, jakby słyszałem, że w tej chwili mamy te dokapitalizowanie dodatkowo 150 000 zł, a te 100 000 zł gdzieś tam poszukamy, czy ja dobrze usłyszałem?”

Zastępca Burmistrza Patrycja Pankowska: „Tak.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Czyli w ten sposób, to rozwiąże, tą sytuację, tak?”

Zastępca Burmistrza Patrycja Pankowska: „Dokładnie, tak jak powiedziałam, zrobimy dokumentację.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „A propos jeszcze budżetu, jeśli mogę, to no może teraz rzucę ten pozytywny pstryczek dla Pani Skarbnik. To, że rozmawialiśmy przy tworzeniu budżetu, przy uchwale budżetowej na 2026 na temat MOKu. Pamięta Pani moje uwagi?”

Skarbnik Gminy Elżbieta Banaszekiewicz: „Oczywiście.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Cieszę się bardzo, dlatego muszę wspomnieć, że dzisiaj mieliśmy dowód na to, że słuchamy siebie uważnie i obiecane pewne rzeczy potrafimy dotrzymać i te 50 000 zł dodatkowe na MOK, zwiększona dotacja celowa się pojawiła, to mnie po prostu w pewien sposób cieszy, padł ten pstryczek pozytywny Pani Skarbnik? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Czy ktoś z Państwa Radnych chce jeszcze zadać pytanie? Nie widzę, przejdźmy do odczytania uchwały, Pani Andrzeju, proszę.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Uchwała nr 147/XXI/26 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 r. zmieniająca uchwałę w sprawie budżetu Gminy Jeziorany na rok 2026.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dobrze. Przejdźmy do głosowania.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 7 głosów jest „za”

Sekretarz Obrad Marcelina Górecka: „Głosowało 9 Radnych, 7 głosów za, przeciw 0, wstrzymujących się 2.”

Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 roku zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu Gminy Jeziorany na 2026 rok. (Załącznik nr 8 do protokołu)

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Uchwała została przyjęta. Przejdźmy do następnego punktu dzisiejszych obrad w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej polegającej na przygotowaniu dokumentacji projektowej dla zadania pod nazwą "Budowa chodnika/ścieżki rowerowej łączącej miejscowość Wójtówko z miastem Jeziorany". Proszę przedstawiciela Gminy o zabranie głosu w tej sprawie.”

6) w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej polegającej na przygotowaniu dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Budowa chodnika/ścieżki rowerowej łączącej miejscowość Wójtówko z miastem Jeziorany”.

Pracownik Urzędu Dawid Smoleński: „Dzień dobry państwu. No tak jak tytuł projektu uchwały mówi, dostaliśmy pismo od Zarządu Dróg Wojewódzkich o chęci współpracy w wyżej wymienionym zadaniu. W związku z czym postanowiliśmy udzielić, zaproponować udzielenie pomocy polegającej na przygotowaniu projektu wykonania danej ścieżki, przez co będziemy mogli ruszyć z tą inwestycją, wtedy Zarząd Dróg Wojewódzkich, Województwo Warmińsko-Mazurskie będzie chciało współpracować w tej kwestii.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Panie Burmistrzu.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Ja mogę tylko dodać, że rozmawiałem z Dyrektorem Zarządu Dróg i on czeka na taki projekt z naszej strony. Oczywiście wykonanie będzie po stronie Zarządu Dróg Wojewódzkich, jeżeli chodzi o wykonanie i o wykup działek prywatnych. Po naszej stronie ma być spełniony projekt. Oczywiście, jeżeli ta uchwała zostanie podjęta dzisiaj, zrobimy porozumienie, żebyśmy mieli dokument, żeby później nie powiedzieli, że coś było, a nie ma. Zrobimy dokument i po podpisaniu takiego, że tak powiem, porozumienia zrobimy projekt, bo oni na takie projekty czekają i

myślę, że realizacja jest tutaj naprawdę możliwa, no ale musimy od czegoś zacząć. Zaczniemy od podjęcia uchwały.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Proszę Panie Andrzeju.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Pierwsza rzecz. Panie Dawidzie, chyba już nie tyle ruszymy z inwestycją, co z przygotowaniem do inwestycji.”

Pracownik Urzędu Dawid Smoleński: „No tak.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Akurat tak na marginesie... Panie Burmistrzu, rozumiem, że jest szansa na to, że ta inwestycja może się rozpocząć?”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Tak, dosłownie powiem, co było przy rozmowach. Zarząd Dróg Wojewódzkich prowadzi duże inwestycje i nieraz coś nie zagra, ochrona środowiska, no różne są... Wody Polskie mają w danym roku do wydania konkretne pule pieniędzy i czekają na takie właśnie mniejsze projekty, które mogliby zrealizować, bo i tak te pieniądze muszą wydać. Dotyczy to tak samo dwóch zatoczek w Kostrzewach, przystanki, tak? Tutaj też temat Państwu Radnym jest znany. Oni czekają od nas na takie projekty i tak naprawdę, jeżeli projekt trafi, to myślę, że wykonanie jak najbardziej w dosyć szybkim czasie powinno się odbyć.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Czyli te porozumienia, o których Pan mówił, to będzie dotyczyło tego, że w porozumieniu będzie zawarte, że Zarząd Dróg Wojewódzkich przyjął obowiązek, tak? Do wykonania tej inwestycji i dopiero my, jako tutaj Gmina, zobowiązemy się do rozpoczęcia przygotowania projektu.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Dokładnie tak.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Proszę Panie Stanisławie.”

Radny Stanisław Kawecki: „W zasadzie Zarząd Dróg Wojewódzkich jest zobligowany przystępować do inwestycji, do których ktoś wnosi swój współdział. Nasz udział finansowy w przygotowaniu projektu jest takim współdziałaniem w budowie tej ścieżki. Co do celowości, to w zasadzie nie musimy mówić, bo jest ona powszechnie znana, że ta ścieżka jest w tej chwili najbardziej potrzebna, swego czasu taką ścieżką, potrzebą takiej ścieżki była ścieżka do Tłokowa, ta stoi w drugiej kolejności zaraz za Tłokowem.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dobrze, czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę...”

Mecenas Urzędu Miejskiego: „Przepraszam, że wtrączę. W mojej ocenie zgodnie z projektem powinniśmy zaznaczyć w paragrafie 1, gdzie Pan Burmistrz będzie chciał zgłosić do Państwa autopoprawkę. Czy moglibyśmy poprosić dosłownie o 2 minuty przerwy?”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dobrze, ogłaszam 10 minut przerwy.”

PO PRZERWIE

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Proszę, Panie Burmistrzu.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Chciałbym wprowadzić do uchwały autopoprawkę do paragrafu 1 o następującej treści: udziela się Województwu Warmińsko-Mazurskiemu - Zarządowi Dróg Wojewódzkich z siedzibą w Olsztynie pomocy rzeczowej w postaci dokumentacji projektowej dla zadania pod nazwą <<Budowa chodnika/ścieżki rowerowej łączącej miejscowości Wojtówko z miastem Jeziorany o wartości 108 050 zł, dziękuję>>”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „To najpierw przegłosujemy tą autopoprawkę. Autopoprawka polegająca na wprowadzeniu w paragrafie 1 następującej treści: "Udziela się Województwu Warmińsko-Mazurskiemu -Zarządowi Dróg Wojewódzkich z siedzibą w Olsztynie pomocy rzeczowej w postaci dokumentacji projektowej na zadanie pod nazwą "Budowa chodnika/ścieżki rowerowej łączącej miejscowość Wojtówko z miejscowością Jeziorany o wartości 108 050 zł. Czy każdy z Radnych wie, nad czym głosujemy? Wobec tego, kto jest za przyjęciem autopoprawki Pana Burmistrza?”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania nad autopoprawką, w wyniku którego – 9 głosów jest „za”

Sekretarz Obrad Marcelina Górecka: „Głosowało 9 Radnych, za 9 głosów, przeciw 0, wstrzymujących się 0.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Autopoprawka została przyjęta. Wobec powyższego przejdźmy do głosowania nad projektem uchwały. Odczytam tę uchwałę. Uchwała nr XXI/148/26 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej polegającej na przygotowaniu dokumentacji projektowej dla zadania pod nazwą "Budowa chodnika/ścieżki rowerowej łączącej miejscowość Wojtówko z miastem Jeziorany". Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zadać pytanie w tej sprawie? Nie widzę. Przejdźmy do głosowania.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 9 głosów jest „za”

Sekretarz Obrad Marcelina Górecka: „Głosowało 9 Radnych, 9 głosów za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.”

Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 stycznia 2026 roku w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej polegającej na przygotowaniu dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Budowa chodnika/ścieżki rowerowej łączącej miejscowość Wójtówko z miastem Jeziorany.” (Załącznik nr 9 do protokołu)

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Uchwała została przyjęta. Dziękuję. Wyczerpaliśmy blok uchwał. Przejdźmy teraz do punktu 3 dzisiejszych obrad, jest to sprawozdanie Burmistrza działalności między sesjami. Panie Burmistrzu, proszę.”

Ad. 3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Między sesjami odbyłem spotkanie z mieszkańcami Gminy Jeziorany w sprawach zaległości w podatkach, w funduszach, w sprawach drogowych, przydziału mieszkań i oczywiście w sprawie dotyczącej budowy kurników. 9 stycznia odbyłem spotkanie z sołtysami Radostowa i Studzianki w sprawie właśnie budowy kurników. 15 stycznia wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej w Jezioranach odbyłem spotkanie z przedstawicielem firmy ROYAL w sprawie rozbudowy, powiększenia firmy i dalszego funkcjonowania firmy na terenie Gminy Jeziorany. Tego dnia również odbyłem spotkanie ze sztabem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w sprawach organizacyjnych WOŚP. 16 stycznia uczestniczyłem w spotkaniu dotyczącym dofinansowania dla Kół Gospodyń Wiejskich, Ochotniczych Straży Pożarnych, które prowadziła Radna Powiatowa, Pani Martyna Sontowska. 20 stycznia wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej Panem Jackiem Ciborskim, Prezesem ZWIK Panem Pawłem Cybulskim, pracownikami referatu budownictwa w Urzędzie Miejskim w Jezioranach odbyłem spotkanie z sołtysami z terenu naszej gminy w sprawie dróg gminnych, m.in. właśnie naprawy dróg, zimowego utrzymania, przycinki i pielęgnacji drzew przydrożnych. 23 stycznia uczestniczyłem w spotkaniu ze Starostą Powiatu Olsztyńskiego, Panem Andrzejem Abako, w sprawie zimowego utrzymania dróg. Podczas tego spotkania podjęto decyzję o wykonaniu projektu naprawy drogi Jeziorany-Frankowo, co wpłynie na poprawę bezpieczeństwa naszych mieszkańców i nie tylko. 25 stycznia uczestniczyłem w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy wszystkim zaangażowanym, za całą organizację serdecznie dziękuję. No i chyba taka najważniejsza sprawa, którą chciałbym się podzielić. Inwestor odbudowy obiektu do hodowli kur, złożył wniosek o zakończenie postępowania i wycofał wnioski na Żardeniki i Radostowo. Pierwsze pismo wpłynęło, że chce to zrobić, a teraz, nie wiem, przedwczoraj chyba dokładnie wpłynął wniosek o wycofaniu całkowitym, także temat uważam za zamknięty, dziękuję.”

Sekretarz Gminy Danuta Zawolska: „Jeszcze uzupełniając sprawozdanie Pana Burmistrza, Rada Miejska w Jezioranach podczas XX sesji 19 grudnia 2025 r. podjęła 12 uchwał, w tym uchwaliła budżet Gminy Jeziorany na 2026 r. z Wieloletnią Prognozą Finansową na lata 2026-2041. W celu sprawdzenia zgodności z prawem 5 uchwał zostało przekazanych do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie, 4 uchwały do nadzoru prawnego wojewody. Ponadto wszystkie podjęte uchwały zostały umieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Jezioranach. Wszystkie uchwały, które

wymagały publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko-Mazurskiego, zostały opublikowane do 15 stycznia 2026 r. W okresie międzysesyjnym nie wpłynęły do urzędu żadne rozstrzygnięcia nadzorcze. Wprowadzono ponadto 21 zarządzeń zewnętrznych Burmistrza i 6 wewnętrznych, dziękuję.”

Ad. 4. Wolne Wnioski i zapytania.

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję bardzo, przejdźmy teraz do następnego punktu obrad, są to wolne wnioski i zapytania, proszę Pani Grażyno.”

Radna Grażyna Jacyna: „Ja tylko chciałabym jeszcze odnieść się tutaj... Pan Burmistrz mówił o spotkaniu z Panem Abako odnośnie drogi Frankowo-Jeziorany. Prosiłabym o uwzględnienie zakrętu we Frankowie przy dalszych rozmowach, przebudowy tego zakrętu. Jest on bardzo niebezpieczny. Były już tu kierowane wielokrotnie pisma. Pan Burmistrz zna temat, ale jednak bym bardzo prosiła o uwzględnienie tego.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „To pytanie doprecyzuję, którego konkretnie?”

Radna Grażyna Jacyna: „Wjeżdżając do Frankowa, jest bardzo niebezpieczny zakręt, bardzo ostry i przede wszystkim chodzi o ten zakręt, bo tam...”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Skrzyżowanie na Wólkę, tak? Wólkę i w stronę szkoły.”

Radna Grażyna Jacyna: „Tak, tam jest takie skrzyżowanie, ale chodzi przede wszystkim o ten zakręt. W zeszłym roku był ktoś z powiatu, mierzył ten zakręt. Okazuje się, że dojazd do zakrętu jest 40 cm szerszy niż sam zakręt, no co jest niedopuszczalne, ale niestety powiat wtedy nie wyraził chęci przebudowy tego, więc może przy większej inwestycji zdecydują się na poprawę tego zakrętu. I jeszcze tylko jedno takie odniesienie. Tutaj Pan mówił, że spotkanie było 20-go, było bardzo ważne. Dobrze Pan wie, że nie lekceważę żadnych spotkań, jeżeli tylko mogę, uczestniczę we wszystkich sesjach, komisjach i spotkaniach. Nie zawsze jest to możliwe, wiadomo i Panu prawdopodobnie zdarza się albo przełożyć, albo odwołać swój udział w niektórych spotkaniach, więc bardzo bym prosiła tutaj, no, o uwzględnienie tego, że czasem człowiek ma jednak siłę wyższą, dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Czy ktoś z Państwa Radnych? Proszę, Panie Andrzeju.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Panie Burmistrzu, tak się odniosę do tych słów, które padły przed chwilą na temat tej długiej sagi związanej z kurnikami. W środę na komisji rozmawialiśmy o tej sprawie, że ta intencja jakby inwestora nie zamyka całego procesu jeszcze, czyli ta wiadomość, którą Pan dzisiaj przekazał jest na pewno świeża, tak? Czyli ten wniosek inwestora zamyka całkowicie.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Tak, wycofał wnioski na miejscowości...”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Czyli mieszkańcy mieszkający w tych miejscowościach mogą być uspokojeni, że taka inwestycja na pewno w naszej gminie nie powstanie.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Procedura została przerwana na wniosek inwestora, tak że nie tylko, że napisał pismo, że nie chce dalej inwestycji prowadzić na naszym terenie, to tutaj na komisji była też Pani Justyna, która powiedziała, że złożyliśmy pismo o wycofanie, żebyśmy złożyli taki oficjalny wniosek o wycofanie całej procedury. Inwestor złożył, prawdopodobnie to było w czwartek, tak? W czwartek to się zadziało, tak że to jest świeży temat. Także temat uważam za zamknięty, dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Druga sprawa. Jak sami Państwo widzicie, ostatnie tygodnie mamy „Armagedon” tutaj w naszej gminie i w mieście Jeziorany. Temat dróg, posypywania, odśnieżania ciągnie się już jakiś czas. No pogodę mamy, jaką mamy. W ostatnich dniach nastąpił taki proces, służby odpowiedzialne za wykonanie tych czynności się uaktywniły, no i następuje powoli usuwanie tych wszystkich śniegów, soli, piachu itd. Pierwsza rzecz. Myślę, że warto by było chyba zwrócić pracownikom czy firmom, które to realizują, na to, w jakich miejscach ten śnieg, te zwały lodu z tą solą są, że tak powiem, składowane, usuwane. Pierwszy przykład tutaj przy kwietnikach, przy tych klombach, miejsce jest reprezentatywne dla naszej gminy, bo każdy, kto przyjeżdża, jedzie do urzędu,

pomnik, ładne krzaczki, sporo pieniędzy kosztowało. Na obrzeżach klombów są nasadzone krzewy ozdobne, bardzo ładne zresztą i teraz tak, na tych obrzeżach góra piachu z solą jest nawalona i teraz tak, kto będzie sprzątać, to albo z tymi krzakami to usuną, albo ta sól spływająca z tej hałdy, te krzaki w głąb pójdzie i mamy po krzaczkach. Teraz jedna i druga uwaga odnośnie tych czynności, to już uwaga od mieszkańca jest, takie konkretne dostałem. Nie wiedziałem, jak się do niego odnieść. Pytanie brzmi tak: czy to odśnieżanie tych ulic i usuwanie skutków zimy ma związek z dzisiejszą sesją, żeby się pokazać, że coś się robi, czy są inne powody, dla których to nastąpiło? Ja odpowiedziałem, że takie pytanie Panu Burmistrzowi zadam. Zapytam, przypuszczam, że być może jakieś pytania były nowe, że czy jakie decyzje konkretne, jakieś terminy, no, nie wiem, dlatego...”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Nie, nie, to ja odpowiem. To już nie chodzi o sesję, że przed sesją pokazujemy, że coś robimy, bo staramy się na bieżąco odśnieżać i w miarę możliwości to robimy. Jeden przedsiębiorca z firmy, która też odśnieża, zaproponował, że bezpłatnie nam ten śnieg wywiezie przy udziale właśnie naszej koparki ze ZWiK-u, za którą tutaj dla Pana Prezesa chciałbym podziękować, że dzisiaj zorganizował wywózkę. Jeden przedsiębiorca zobowiązał się bezpłatnie wywieźć ten śnieg w inne miejsce, żeby... bo są spodziewane opady chyba od środy, czwartku, jakieś nowe opady, a tak jak Pan mówił, już tego śniegu nie ma gdzie tak naprawdę wypychać i dzisiaj taka akcja... Miał, ściągnął z samochodu solarkę i zobowiązał się bezpłatnie pomóc nam przy wywózce.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Te centrum miasta, tam gdzie Lewiatan...”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Bo wszędzie tego śniegu napadało...”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwalski: „Bo tam ciężko było nawet dwóm osobom idącym chodnikiem, ciężko było wjechać, ale jest to poniekąd już usunięte. Dobrze, że widzę tutaj Pana Prezesa, bo też jest taka sugestia od mieszkańców jednego z budynków w naszej Gminie, że zobowiązał... Podziękowanie takie, że starał się pomóc w rozwiązaniu problemów, więc ja też tutaj Panu Prezesowi serdecznie dziękuję i to tyle z mojej strony.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję, proszę Pani Patrycjjo.”

Zastępca Burmistrza Patrycja Pankowska: „Ja jeszcze tylko chciałam dodać do odśnieżania, że już temat wywozu śniegu poruszyliśmy z Prezesem jakieś dwa tygodnie temu na rozmowach, tak że to nie jest przed sesją, natomiast działamy, udało się akurat przed sesją, tak to wygląda.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję bardzo, proszę Pani Grażyno.”

Radna Grażyna Jacyna: „Ja jeszcze tylko chciałam uzupełnić, bo dzisiaj otrzymałam to pismo i szczerze mówiąc, nie miałam go wcześniej w pytaniu. Po raz kolejny wpłynął wniosek o usunięcie zakrzaczenia z drogi Frankowo-Kramarzewo. Ja już mówiłam o tym na komisji i tutaj dzisiaj jest wniosek kolejnego mieszkańca o usunięcie właśnie tego zakrzaczenia. Bardzo bym prosiła o jak najszybszą reakcję, naprawdę od prawie dwóch lat prosimy o usunięcie tego zakrzaczenia, jest coraz gorzej, jest problem, żeby w ogóle minęły się tam dwa pojazdy na tej drodze, tak? Także szczególną uwagę prosiłabym o zwrócenie na to.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Dobrze.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Czy ktoś jeszcze? Proszę Panie Stanisławie.”

Radny Stanisław Kawecki: „Ja nawiązując do słów Pana Andrzeja co do odśnieżania, to takie same miałem sygnały, co do składowania soli ze śniegiem na trawnikach i na nasadzeniach i to jest po prostu... bo wywóz śniegu dzisiaj się już rozpoczął, tak?”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Tak.”

Radny Stanisław Kawecki: „O, wspaniale. No to w zasadzie jedynym rozwiązaniem jest wywiezienie tego śniegu poza miasto, poza ulice. Na pewno... znaczy ja tylko a`propos piątkowego odśnieżania. Na pewno, jak byliśmy w środę na sesji, w nocy był opad już i tutaj plac i część ulicy zostało przegarnięte, teraz, jak sól głębiej zadziałała, widzę, znowu to zostało przegarnięte.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Dokładnie tak, bo tutaj też musimy się posiłkować z zewnątrz. Mówię o przedsiębiorcach. No, mam nadzieję, że już niedługo, jeżeli tu ZWiK zakupi samochód, który

też będzie wywrotka na tym samochodzie, no to myślę, że swoimi takimi siłami moglibyśmy to już szybciej zrobić. No tutaj też czekaliśmy na to, żeby samochód mógł zdjąć solarkę i dzisiaj działamy, tak? Także, tutaj zakup sprzętu do ZWiK-u, też trochę pomoże i sprytniej to będzie na przyszłość robione.”

Radny Stanisław Kawecki: „To jest o zakup samochodu, wiąże się np. z udzieleniem poręczenia dla ZWiK-u, czy z dokapitalizowaniem, czy z poręczeniem, także tutaj nie jest jakieś działanie niewiadome, tylko jest określony cel, o którym rozmawiamy od kawałka czasu i ten cel jest stopniowo realizowany. W którymś momencie on przyniesie rezultaty. Cieszę się co do rozwinięcia sytuacji z kurnikiem. Na pewno jest to wynik jednolitej postawy gminy, Rady Miejskiej i mieszkańców, czy mieszkańców Radostowa i okolic, czy mieszkańców Żardenik i okolic. Ja w swoim kilkudziesięcioletnim mieszkaniu w Żardenikach nigdy nie widziałem tak dużych tłumów jak na zebraniu dotyczącym inwestycji, która miałaby się pojawić i protest w dużej mierze wiązał się nie z tym, że ktoś chce zbudować kurnik, tylko ze skalą przedsięwzięcia. To były setki tysięcy drobiu, które u nas by zafunkcjonowały w miejscu, gdzie gmina w swojej strategii przewiduje zupełnie co innego, przy okazji przeglądania raportu inwestora przypomniałem sobie o dokumencie, który był przez Radę bodajże w 2022 roku uchwalany. To jest strategia rozwoju gminy, gdzie stawia się na zupełnie inne cele niż fermy wielkoprzemysłowe, nawet nie fermy przemysłowe, tylko fermy wielkoprzemysłowe. Także cieszę się i dziękuję za tę jednolitą postawę na nas tutaj wszystkich, bo to doprowadziło do sukcesu, czyli Pani Justyna postępowanie administracyjne zamknęła, wspaniale.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych?”

Radny Stanisław Kawecki: „To znaczy ja jeszcze chciałem, jeśli można, termomodernizacja Radostowo. Odnoszę wrażenie, że z tą termomodernizacją tak drepczemy w miejscu, że niewiele od zeszłego roku się zmieniło, a terminy nas gonią do października 2026 roku, bo tam chyba i hydranty przeciwpożarowe będą musiały wejść. Rzeczy już tego typu, żebyśmy to wszystko zdążyli zrobić. Zakres inwestycji poszerza się, a czasu z dnia na dzień ubywa. Szkoda byłoby te pieniądze stracić, szkoda byłoby te pieniądze zwracać. Jak sytuacja w tej chwili wygląda? Czy projekty już są?”

Zastępca Burmistrza Patrycja Pankowska: „Radostowo złożony jest projekt o pozwolenie na budowę, w związku z czym na ten moment możemy ogłosić przetargi częściowe, chociaż tak, że działamy cały czas od tego, mamy świadomość terminu i działamy tak, żeby zdążyć w terminie. Pozwolenie na budowę zostało złożone... I tak hydranty również są zawarte w projekcie budynku.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Proszę.”

Sekretarz Obrad Marcelina Górecka: „Panie Burmistrzu, chciałam zapytać, jak wygląda sytuacja ze szkołą w Radostowie? Bo tutaj Pan Kiljan ostatnio wspominał, że Pani Dyrektor złożyła rezygnację. Rezygnuje już z bycia Dyrektorem i jaka jest w ogóle perspektywa na szkołę tutaj w Radostowie?”

Zastępca Burmistrza Patrycja Pankowska: „Tak. Jeśli chodzi o szkołę w Radostowie, to z inicjatywy właściwie naszej gminy mamy w Sejmie pierwsze czytanie, żeby można było przejmować te szkoły, więc już jesteśmy po pierwszym czytaniu. Cały czas liczymy na to, że się uda, żeby przejąć tę szkołę. Natomiast mamy kilka propozycji. Na razie nie chciałabym, dopóki Pani Dyrektor nie wróci i nie porozmawiam z Panią Dyrektorem.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Chcemy się spotkać z Panią Dyrektorem.”

Zastępca Burmistrza Patrycja Pankowska: „Najpierw chcielibyśmy się spotkać z Panią Dyrektorem i najwyżej na następnej sesji udzielimy odpowiedzi, jak to będzie wyglądała sprawa z Panią Dyrektorem, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Proszę Panie Andrzeju.”

Radny Andrzej Tamkun: „Panie Burmistrzu, mam pytanie odnośnie posterunku policji w Jezioranach. Co się dzieje? Czy ten posterunek będzie, czy nie będzie? Bo są słuchy na Jezioranach, że posterunku nie będzie.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Wczoraj miałem spotkanie akurat też z Komendantem z Biskupca. Posterunek na tę chwilę jest w tym miejscu, w którym był wcześniej, są wstawione dodatkowe źródła ogrzewania, też zostało wysłane porozumienie do Komendy Miejskiej w Olsztynie, jeżeli chodzi o lokal w ZWiK-u, tak? Także będą mieli dostęp. Na razie nie chcą z tego korzystać, ale tak awaryjnie chcą mieć ten lokal, także idziemy dwutorowo. Na wiosnę Komendant wczoraj poinformował mnie też, że planują lekką modernizację tego budynku, w którym się teraz znajdują, czyli założenie nowego ogrzewania, a finalnie w 2028-2029 chcą postawić na tej działce, którą mają za OSP nowy posterunek, także trochę się to pozmieniało. Miało być, że chcieli w ZWiK-u. No, w ZWiK-u wyliczyli, że te koszty będą bardzo duże, bo żeby przystosować pomieszczenia w ZWiK-u, to wyliczyli chyba na 650 000 zł, z tego co kojarzę. Także odstąpili od tego. Mówię, póki co posterunek znajduje się w tym miejscu, w którym się znajdował. W razie czego mają zabezpieczenie w ZWiK-u, a docelowo w 2028-2029 ma powstać nowy posterunek.”

Radny Stanisław Kawecki: „Czyli ta decyzja o budowie nowego posterunku jest już definitywnie...”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Wie Pan, to słowa Komendanta, tak? Też nie chcę... Wie Pan, za rok może się coś zmieni, albo za dwa, a później będzie Burmistrz powiedział, że będzie, a nie ma. Nie chcę tutaj podpisywać się pod słowami Komendanta z Biskupca, ale są takie plany, jeżeli chodzi o inwestycje w policji, dlatego chcą, żeby zostawić i tę działkę na tę chwilę, bo prawdopodobnie troszkę się może poprawi i w 2028-2029 planują budowę posterunku.”

Radny Stanisław Kawecki: „No, to jest historia... Przynajmniej ostatnich 10 lat, jak nie więcej. Nawet przylatywał Prezydent Duda, obiecywał w ciągu roku, że powstanie nowy posterunek. Prezydent Duda już nie urzęduje, a posterunku, jak nie było, tak nie ma. Ileś razy władze wojewódzkie policji zmieniały, miały kilka propozycji od gminy i nic... Nie mogli się zdecydować, czy budować nowy, czy remontować, czy cokolwiek robić. A więc zostało nic nie robienie i no tak, nie z naszej strony, ale ze strony policji nie wiem, czy w końcu się na coś zdecydują i któryś wariant dociągną do końca.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „No, z tego co wiemy, to tam chyba Komenda Wojewódzka ma zapewnienie z Komendy Głównej, że planują budowę, że zabezpieczą te środki. Tutaj nie mamy wpływu na to.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Dokładnie, a wracając jeszcze do posterunku, to też wczoraj właśnie Komendant poinformował mnie, że już w przyszłym tygodniu, pamiętacie Państwo, przekazywaliśmy środki na zakup nowego samochodu. Ten samochód już stoi na placu, jest w trakcie oklejania teraz i w przyszłym tygodniu, tak do dwóch tygodni maksymalnie, powinien też się już pojawić ten nowy pojazd tutaj na terenie naszej gminy, za co tutaj Komendant bardzo dziękuje.”

Radny Stanisław Kawecki: „Z naszej strony to było około 50 000 zł?”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „40 000 zł, było najpierw 50 000 zł, ale 10 000 zł, małym hakiem Pani Skarbnik oddali, bo troszkę udało się gdzieś tam taniej ten samochód kupić, ale będą chcieli te 10 000 zł. Na zakup to od razu może powiem też, żeby... Bo będzie to na przyszłej sesji, miało być... Chcą kupić profesjonalny alkomat taki, który mogliby na drodze od razu sprawdzić z wydrukiem, bo tak jak teraz kogoś zatrzymają przykładowo, no to wykaże, że ktoś jest pod wpływem alkoholu, no to muszą jechać na posterunek, muszą zabezpieczyć samochód, wtedy akcja jest automatycznie przerywana, a tak chcą mieć taki alkomat już w samochodzie, który wydrukuje od razu całą procedurę po prostu na miejscu. Wpłynie na pewno w przyszłym miesiącu wniosek o zakup takiego alkomatu na teren naszej gminy.”

Radny Stanisław Kawecki: „Duży to jest koszt?”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Koło 7 000 zł – 8 000 zł.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Co 3 miesiące kalibracja... Proszę Pani Grażyna.”

Radna Grażyna Jacyna: „Jaka jest obecnie sytuacja policji? W sensie, w jakich godzinach urzęduje? Bo jakiś czas temu była rozmowa, że dostaniemy nowych funkcjonariuszy, będą wydłużone godziny urzędowania. Czy tak się stało? Czy jak to w tej chwili wygląda?”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Tutaj nie umiem tak odpowiedzieć konkretnie, że tak powiem, jakie to są godziny, może zrobimy tak. Na przyszłą sesję poprosimy kierownika i wtedy będzie można zadawać pytania.”

Radna Grażyna Jacyna: „Dokładnie, to o to bym prosiła, bo jakiś czas temu rozmawialiśmy o tym wydłużeniu godzin pracy itd.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Tak, chyba z tego co kojarzę, to był przełożony koło marca, bo wracają też ze szkoleń policjanci. Niektórzy już wrócili, ale z takim, można powiedzieć, pewnym obciążeniem, no to myślę, że to będzie koło marca, ale jeszcze rozmawiałem też z Komendantem i Komendant zapewnia, że policja będzie w Jezioranach, na pewno się stąd nie wyprowadzi, co by się nie działo.”

Radna Grażyna Jacyna: „Czyli będzie posterunek, że będzie dojazdowy...”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „No tak, teraz też oni odprawy mają w Biskupcu tak naprawdę.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Cały czas w Biskupcu przyjeżdżają, pełnią tutaj służby.”

Radna Grażyna Jacyna: „No tak, ale chodzi o to, że w ogóle były takie słuchy, że ma zniknąć komisariat, tylko będą wyjazdowe patrole.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Po to chcą też zabezpieczenie właśnie w ZWiK-u takiego pomieszczenia, gdzie gdyby coś tutaj się naprawdę zadziało, że sytuacja będzie naprawdę bardzo zła, no to wtedy to zadziało.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Z tego co wiemy, to tam w swoim zakresie poprawili instalację elektryczną, żeby ona tam funkcjonowała w miarę już normalnie.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „I planują w przyszłym roku wymianę ogrzewania, jakieś inwestycje jeszcze w tym starym budynku na przyszły rok są przewidziane, jeżeli chodzi o stronę policji.”

Radny Stanisław Kawecki: „No, ale cieszy to, że systematycznie obsada w posterunku rośnie.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „To już teraz chyba jest w 100% obsadzona.”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Chyba tak.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Proszę Pani Grażyno.”

Radna Grażyna Jacyna: „Ja jeszcze mam taki temat. Parę sesji temu Pan Grzegorz Szydłowski pytał o bursę. Ja bym chciała zapytać, na jakim to jest wszystko w tej chwili etapie? Bo to miało ruszyć w zeszłym roku, z tego co wiem, nadal nie ruszyło, nadal jest to w zawieszeniu, nie ma wyposażenia?”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Nie, wyposażenie częściowe jest.”

Radna Grażyna Jacyna: „Częściowe, to znaczy?”

Burmistrz Jezioran Łukasz Szpara: „Brakuje takich rzeczy jak, no nie wiem, tutaj najlepiej byłby Pan Dyrektor, czy jakieś talerze, kołdry... No to Pan Dyrektor pewnie by więcej coś w tej kwestii powiedział, my jesteśmy na etapie przekazywania bursy, bo też Pan Dyrektor, przyjmując bursę, chce mieć wszystko uregulowane, włącznie z gruntami, jeżeli procedura tutaj przekazania bursy... Głównie teraz chodzi o grunty, zrobimy z tym porządek. Pan Dyrektor to jak najbardziej przejmie i chce już zacząć działać. Tutaj, jeżeli chodzi o ogrzewanie, to jest problem z ogrzewaniem, ale wystosowaliśmy pismo do wykonawcy, poprawił to, mam nadzieję, że już jest powinno być wszystko okej.”

Radna Grażyna Jacyna: „Możemy na przyszłą sesję zaprosić Pana Dyrektora, żeby nam tu opowiedział o stanie, jak to wygląda? Bo też kilka osób go pyta o tę bursę, jak to jest, kiedy ona ruszy i czy ma szansę ruszyć na ten sezon?”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Miała już ruszyć...”

Radna Grażyna Jacyna: „No już wiem, ale na poprzedni sezon...”

Radny Stanisław Kawecki: „Słuchajcie, jest możliwe coś takiego jak wyjazdowe posiedzenie komisji, np. przed sesją będzie posiedzenie komisji. Możemy zaplanować tak spotkanie komisji, żeby obejrzeć tamten obiekt i wrócić tutaj do pracy.”

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Szuwałski: „Pewnie Dyrektor pojawi się na sesji, więc nie ma takiej potrzeby.”

Radny Stanisław Kawecki: „Znaczący, że strony każdej osoby są to tylko słowa, natomiast mamy możliwość fizycznego zobaczenia obiektu, wykonanej pracy, ocenienia tego.”

Radna Grażyna Jacyna: „I tak bardzo bym prosiła o Pana Dyrektora, żeby odpowiedział tutaj na pytania przekazane.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Czy jeszcze ktoś z Państwa ma pytania? Proszę, Pani Marcelino.”

Sekretarz Obrad Marcelina Górecka: „Jeszcze chciałam skorzystać z okazji tak odnośnie tego odświeżania. Chciałabym bardzo serdecznie podziękować w imieniu swoim i mieszkańców dla strażaków u nas z Radostowa, dla strażaków z OSP, bardzo mocno włączają się w odświeżanie, pomagają mieszkańcom w odświeżaniu i sypaniu takich nawet prywatnych posesji przy pomocy jednego z przedsiębiorców w Radostowie, ale działają bardzo pręźnie i zawsze można na nich liczyć, także bardzo serdecznie im dziękuję. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Czy ktoś z Państwa ma jeszcze pytania? Nie ma. Przejdźmy do ostatniego punktu dzisiejszych obrad. Przyjęcie protokołu z XIX sesji. Proszę o oddanie głosu.”

Ad. 5. Przyjęcie protokołu z XIX sesji.

Sekretarz Obrad Marcelina Górecka: „Głosowało 9 radnych, za 9 głosów, przeciw 0, wstrzymujących się 0.”

Przewodniczący Rady Jacek Ciborski: „Dziękuję, protokół został przyjęty, z uwagi na wyczerpanie porządku obrad zamykam posiedzenie XXI sesji Rady Miejskiej w Jezioranach, dziękuję.”

Protokolował:

Cezary Szymański